

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 85.

Z KRAKOWA DNIA 24 PAZDZIERNIKA 1819. ROKU W NIEDZIELĘ

*Z Warszawy d. 16 Października.*

Od dni kilku odbywały się tu ciągle w godzinach rannych pod dowództwem Jego Cesarzewickiej Mości, W. Xiążęcia Konstantego ćwiczenia i popisy wojska, a zawsze w obecności Najjaśniejszego Cesarza i Króla, N. Króla Jegomości Wirtembergskiego, i Jego Królewickiej Mości, Xiążęcia Kumberlandy. Tak, dnia 12 b. m. była musztra z ogniem drugiej dywizyi piechoty, dnia 13 ruszyły w pole w tymże celu gwardye piechoty i pierwsza dywizya piechoty, dnia 14 popisowały się cała izada, a dnia 15 artylleryja. W dniu zaś dzisiejszym wyjącają wszystkie i wszelkicy broni wojska dla ukończenia wielkich manewrow iesiennych przez rozmaite obroty ogólne. Najwyższe zadowolenie Miłościwego Monarchy, który to kilkakrotnie w nappochlebniejszych dla wojska wyrazach oświadczyć raczył, jest najmilszą i nayschlubniejszą dla tegoż wojska nagrodą.

Dnia 12 b. m. Najjaśniejszy Pan w towarzystwie N. Króla Wirtembergskiego Jego Królewickiej Mości, Xiążęcia Kum-

berlandy, i Jego Cesarzewickiej Mości, W. Xięcia Konstantego, zwiedził w pałacu Kommissyi Rządowej Woyny, bióra wojenne. Przyjął NN. Monarchów z całym składem Kommissyi JW. Zastępca Ministra woyny, Jenerał dywizyi Hauke i oprowadzał, a niektórzy wydziałowi okazowali Im wszystkie podziomy i szczegóły służby i pracy w biórach, iako też w kwaterymistrzostwie, w topografii, w archiwum, kassie, drukarni i w nowo doskonale zaprowadzoney litografii, gdzie w obecności NN. Gości rysowano naprędcę rozmaite rysunki i wycisnięto widok letniego mieszkania N. Pana w Carskiem-Siele. Wzorowy porządek, okazywana wszędzie pilność i panująca w najwyższym stopniu czystość, ziednały tym zaprowadzeniem zastuzone pochwały N. Pana i NN. Jego Gości, którzy dnia tegoż iezozili dla obeyrzenia także urządzonego na nowo Kommissoryjatu wojskowego, gdzie podobnież dokładne uporządkowanie wszystkich szczegółów, zwróciło niemniej uwagę NN. Monarchów. Wspomniane wyżej bióra i zakłady zwiedzał,

także JO. Xiążę JMé Wołkoński i wielu innych przybyłych do tej stolicy Jenerałów.

Dnia tegoż około godziny 7mej wieczorem, Nayiaśniejszy Pan przybywszy do mieszkania Jaśnie Wielmożnych Ordynatów Zamoyskich, raczył łaskawie trzymać tamże do Chrztu z Jaśnie Oświeconą Xiężną z Flemingów Czartoryską, naymłodszą ich córkę. Święte obrządku religijne sprawował JW. Arcy - Biskup Nominat Warszawski Hołowczyc, a dziecięciu dano na chrzcie Imie Alexandra.

Daia wczorayszego o godzinie 1stey wieczorem, Nayiaśniejszy Król JMé Wirtembergski, wyjechał z tej stolicy napowrót do krajów swoich.

Nayiaśniejszy Pan wyrokiem swoim pod dniem 8 b. m. w Warszawie, raczył łaskawie JW. Szambelana Jana Kolumnę Zaboklickiego mianować Mistrzem Obrzędów Dworu swojego.

*Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Z mocy Postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego w dniu 9 m. b. wydanego, uwiadomia ninieyszem wszystkich dłużników summ Pruskiemi zwaných, iż w stosunku do zawartej w Berlinie w dniu 20 Maja r. b. między N. Cesarzem Wszech Rossy Królem Polskim, a N. Królem Pruskim Konwencyi, wszelkie kapitały Konwencyą Wiedeńską z dnia 30 Marca 1815 Skarbowi Królestwa Polskiego odstąpione, naz d własnością pierwotnych tychże summ właścicieli stały się; z tego tedy względu Dyrekcyia Jeneralna ku Administracyi summ powyższych przeznaczona, w moc wyż z daty

wymienionego Postanowienia rozwiązana została, wszelkie zatem stosunki, iakie dotąd między Dyrekcyią Jeneralną summ Konwencyą Wiedeńską Skarbowi Królestwa Polskiego odstąpionych, a dłużnikami tychże summ zachodziły, na przyszłość całkowicie ustaią; ze zaś wyż wzmiankowaną Konwencyą Berlińską: „Wszystko to co tylko w Konwencyi z dnia 30 Marca 1815 i w artykułach iey dodatkowych wzajemnych obowiązków, i zobowiązanych stosunków między wierzycielami i dłużnikami dotyczy się, utrzymanem zostało „,

tedy dłużnicy summ Pruskich iedynie tylko z pierwotnemi tychże summ wierzycielami, nazad w oznaczone prawami i powyżey wzmiankowanemi Konwencyami, oraz protokółem do Berlińskiej Konwencyi należącym, opisane stosunki, wchodzi, i podług nich postępować się winni.

Celem zaś dokładnego zrozumienia stosunków, w iakich teraz w moc powyższych Konwencyi i przepisów znaydują się, Kommissyia Rządowa przychodów i skarbu, oznajmia dłużnikom to co następuje:

1) Główny Bank Berliński i Kassa Jeneralna Inwalidów, których kapitały w moc Konwencyi Wiedeńskiej, z dnia 30 Marca 1815 Skarbowi Królestwa Polskiego odstąpionemi były, zwróconemi nazad do praw swych w moc Konwencyi Berlińskiej z dnia 10 (22) Maja r. b. w tym sposobie zostały, iż od dnia ogłoszenia wyż rzezoney Konwencyi też obydwu Instytutu, za prawdziwych właścicieli summ im należących, w obliczu prawa uważanemi byđz winny.

2) Ze zaś Skarbowi Królestwa Pol.



skiego prawa własności do summ rzeczonych aż do dnia zawarcia i ogłoszenia Konwencji Berlińskiej należały i powyższym Instytutom w moc dopiero wzmiankowanej Konwencji retrocedowane też prawa zostały, zaczęm wszelkie wypłaty na summy rzeczone do Skarbu Królestwa Polskiego wnies one, i wszelkie Akta, wyroki i opisy legalnie co do summ rzeczonych zasła, o ile przeciw takowym żadneprawne środki przedsięwziętemi bydź nie mogą, ważnemi i w mocy swey niewzruszonemi zostają, w kontynuacyi zaś będące, i nieukończone, oraz przedsięwzięcia środków prawnych, iakich prawa pozwalają, ód dalszego dowolnego stron poparcia zawisły. We wszystkich zatem przypadkach, gdzie dłużnik lub któżkolwiek trzeci, w dr dze prawney, albo popierać rozpoczęte kroki, albo nowe rozpocząć pragnie, obowiązany jest, terażniejszych właścicieli summ rzeczonych nie zaś Prokuratorystyą Jeneralną Krole: Polskiego zapozywać, wszelkie bowiem przeciw Prokuratorysty Jney bez zapoznania terażniejszych właścicieli przedsięwzięte kroki żadnego skutku prawnego miećby nie mogły.

3) Summy wyż wzmiankowane, do których własności Bank i Kassa Jen: Berlińskie teraz zwróconemi zostały, uważanemi bydź winny w obliczu prawa iako własność zupełnie prywatna, i też Instytutu, w tym samym sposobie onemi dysponować są mocne, w iakim inne prywatne Instytutu, i szczególności poddani Pruscy, dawniej już do praw swych zwróceni, rozrządzają swoiemi. Wolno jest także tymże Instytutom wszelkie prawem dozwolone dobrowolne układy co do summ

onymże należących, z dłużnikami swemi zawierać, a nawet skoro zobopolnemu interesowi odpowiednim będzie, wolno jest obygu stronom, hipoteczne na dobrach w Królestwie Polskiem sytuowanych zapewnione kapitały, za podobneż kapitały, na dobrach w Prusiech będących lokowane, lub też na dobra w Prusiech położone, a poddanym Królewsko Polskim należące, zamieniać.

4) Ze zaś Konwencyą Berlińską wszelkie stosunki dłużników i wierzycieli dotyczące się w Konwencyi Wiedeńskiej i artykułach iey dodatkowych umieszczone w mocy swey utrzymanemi zostały, zaczęm tak z mocy tegoż postanowienia, iako też z mocy przepisów protokołem do Konwencji Berlińskiej zaś czonym obiętych wynika co następuje:

1. iż prawa z artykułu IV. Konwencyi Wiedeńskiej 30 Marca 1815 dłużnikom summ Pruskich służące, to jest: „że tam nawet, gdzie dłużnicy protestacyi do Xąg hypotecznych nie podali, excepcyie swe przeciw pierwotnym wierzycielom zanosić, i satysfakcyi swey od nich dochodzić mogą, i że im sprawiedliwość w tym względzie wymierzona będzie. „

w swey niewzruszoney mocy pozostają.

2. Również prawo dłużnikom z artykułu VII. teyże Konwencyi służące, w mocy swey pozostaie, to jest:

„ iż dłużnikom wszelkie upłaty bądź w gotowiznie, bądź też w furacjach do skarbu lub magazynów byłego Xęztwa Warszawskiego na kapitały lub procenta summ Baiońskimi zwanych wniesione, które legalnemi dowodami wykazać są w stanie, przez ich terażniejszych wie-

rzycieli przyjęte być muszą. „

3. Ze zaś artykułem VI. Konwencyi Wiedeńskiej wzmiankowano, iż Skarb znacznych terminów ku opłacie summ o-nemną cedowanych, ze względu na krytyczne okoliczności, w których dłużnicy w czasie ostatnich wojen znajdowali się, dozwolić będzie musiał, i w moc wzmianki takowej Dyrekcyja Jeneralna dotychczasowa summ Konwencyją Wiedeńską Skarbowi Król. Polskie: odstąpionych, gruntując się na wyraźnych Rządu rozkazach, zapewnienie tymże dłużnikom dała, iż znacznych ulżeń od Rządu spodziewać się mają, tedy w akcie protokółarnym do Konwencyi Berlińskiej załączonym toż przyrzeczenie uzupełnionem zostało, i Władzy prawodawczej Król. Polskie: przedstawione będą środki, ku uzyskaniu ulżeń wyż wzmiankowanych dążące; dopoki atoli takowe prawem ustanowione nie zostaną, Konwencyja Wiedeńska i artykuły tej dodatkowe w ścisłym zastosowaniu się do artykułu z Konwencyi Berlińskiej iedynie za normę brańe być winny.

4. Co do procentów zaległych od roku 1806, tedy przepis art. 3 i 4 artykułów dodatkowych Konw. Wiedeńskiej, w tym sposobie, protokółem do Kon. Berlińskiej załączonym zmoderowanym został;

A. iż połowa zaległych od roku 1806 do Bożego Narodzenia 1815 procentów, oraz dalsze należne zaległe procenta, aż do dnia ogłoszenia Kon. Berlińskiej rachując, dłużnicy summ Bankowi Berlińskiemu i kassie Jen. Inwalidów należących opłacać mogą podwoynym sposobem.

a) albo dzieląc zaległości w równych ilościach, biegnącemu procentowi, to jest:

ziesli dłużnik na przykład co pół roku bieżącego procentu zł. sto opłacać ma, tedy na zaspokoienie powyższych zaległych procentów, drugie zł. sto, tak długo w każdej racie opłacać winien, dopoki cała zaległość zaspokoioną nie zostanie.

b) albo też całkowitą powyżey opisaną zaległość do kapitału dorachować, i takową tym samym sposobem iak i kapitał opłacić.

B. Co się zaś drugiey połowy zaległych od roku 1806 do Bożego Narodzenia 1815 procentow dotyczy, które w owczas dopiero zapłaconem być miały, gdy Rządy wynagrodzą dłużnikom liwerunki w czasie wojny dostawione, tedy Bank i kassa Jen. Inwalidów tej to drugiey połowy zaległych procentów, rzekły się; pociągane atoli nawzajem przez Rząd nie będą, do przykładania się ku zaspokoiniu artykułem IX. Konw. Berlińskiej przejętych ciężarów.

5. Nak nie, iż art. 5 artykułów dodatkowych, Kon. Wiedeńskiej ściśle podług przepisu art. 2 Konwencyi Berlińskiej uzupełnionym być w nien, i w ogóle każdy dłużnik summ Pruskich od swego wierzyciela wprzód akt wręczenia. Art. 1690 Kodexu Cywilnego przepisany, uzyskać winien, a od dnia wręczenia takowego dłużnikowi pięć miesięcy pozostałe do zrobienia deklaracyi art. 5 artykułów dodatkowych przepisanej: przy zeznaniu deklaracyi takowej, oświadczyć się ma zarazem dłużnik, co do zaległych w poprzedzającym punkcie opisanych procentów, któren z obu podanych sposobów do zapłacenia zaległości tych, wybiera sobie.

Kommissyja Rządowa Przychodów i



Ska-bu zwracaiać uwagę dłużników summ Pruskich na powyższy stan nowo zawar-tych Konwencyą Berlińską z dnia (10) 22 Maia r. b. i protokółem do niej załączonym, objętych umow, pozostawia im ści-śle zastosowanie się do tychże.

Działo się w Warszawie d. 14 Paź-dziernika 1819 r.

Minister Prezydujący  
(podpisano) *J. Węgleński.*  
Sekretarz Jeneralny  
(podpisano) *Kruszyński.*

*Z Paryża d. 6 Października.*

Wczoray dał Król Postowi Hiszpańskiemu, Xciu Fernan Nunez, prywatne posłuchanie, na którym doniósł mu o ożenie-niu się Króla Hiszpańskiego z bratanką Króla Saskiego. Potem nastąpiło zwyczaj-  
ne dyplomatyczne posłuchanie.

D. 2 odbyła się u Prezesa rady Mini-strów, Margr. Dessolles, tajna rada, na którą wezwanemi byli PP. Jaucourt, Beau-  
gnot, Garnier, Simeon i Royer-Collard, na której rzecz była o nowem urządze-  
niu władz municypalnych i departamento-  
wych.

Gwardya Królewska, pułki artyler-  
yi, jazdy i korpus inżynierów postawione są przez Ministra wojny na tymczasowym stopu u jaki przez niego był na r. 1819 o-  
znaczony. W budżecie na rok 1820 ma  
bydź znaczna summa na obronę kraju wy-  
znaczona, i na owczas dopiero będzie  
woysko liniowe do zupełności doprowa-  
dzone.

Jenerał porucznik Tarayre, który pod-  
czas terażniejszych obiorów deputowa-  
nym obrany został, jest autorem pisemka  
o sile zbrojney, które wielu znajduie czy-  
telników. Propagauie on w niem urzędze-

nie gwardyi narodowej do potrzeby we-  
wnętrzney (sedestaire) gwardyi do woj-  
ny (mobile) i gwardyi do strzeżenia gra-  
nic od Dunkierki do Huninga. Ostatnia  
wynosić ma do 50,000 ludzi, w której  
pieszy i konny żołnierz służyć powinien  
lat 5 a artylerzysta 7.

Za Bonapartego zaczęto w Boulogne  
stawiać z kralowego marmuru słupiec na  
150 stóp wysokości na pamiątkę bawienia  
tam wielkiego woyska w r. 1805. Wznie-  
siono go już do 50 stop, sztuki na resztę  
były gotowe i rusztowanie stało. Kosztowa-  
wał już 250,000 Fr. a ukończenie jego ko-  
sztovaloby jeszcze było 150,000. Tym-  
czasem rusztowanie zginito. Rada departa-  
mentowa pragnie teraz ukończyć ten słu-  
piec, ale nie na pierwsze jego przeznacze-  
nie, tylko na pamiątkę wylądowania Króla  
do Francyi w r. 1814.

Udajacy się do wysp Filipińskich bie-  
gły w historii naturalney Francuz, jest  
młody Godefroy, któremu brat towarzy-  
szy. Zwiedzenia tych wysp obiecują so-  
bie wiele korzyści, ponieważ tam jeszcze  
żaden Francuzki badacz natury nie po-  
stał.

Węgnańcy Hiszpańscy znawdujący  
się we Francyi, podali nowcy Królowey  
Hiszpańskiej w przeieździe iev w Montpel-  
lier i Tulozie próby o wstawienie się do  
Króla za niemi, aby mogli do oyczyzny  
powrócić.

P. Street, właściciel i pierwszy re-  
daktor gazety Goniec, przybył tu z Lon-  
dynu przez Kale.

Mówią, iż przybył do Francyi Jene-  
rał powstańców południowej Ameryki,  
który chce na wzór Mac-Gregora w An-  
gli, zaciągać ludzi we Francyi, i t. d.

lecz mu się to nie uda, ponieważ Rząd nasz nie chce bynajmniej mięszać się do wojny w południowej Ameryce.

„Ważna nota (wyraża dziennik Spórów) którą Posel Austriacki, Baron Vincent, wraz z postanowieniami na kongresie Karlsbadskim, naszemu podał Rządowi, dała powód do najsłabszych wieści. Dzienniki jakobińskie usiłują w mówić w publiczność, iż ta nota tycze się wojny między Austrią i Rosyją, do której należenia wzywana jest Francya. Na wzór błyskawicy rozeszła się na giełdzie ta niezgrabna wieść, do której utwierdzenia nie zaniedbali przyłożyć się PP. Liberaliści. Sądziemy jednak, iż możemy naszych PP. Liberalistów uwiadomić, iż wojna z północą, o której im się zawsze marzy, i której tak bardzo pragną odwlecze się do 10 lub 12 lat, póki Europa nie ustali prawego porządku i nie zwróci do rozumu ichnących rewolucyją Francuzów, Anglików i Niemców, którzy pod pozorem dobra ludu usiłują rządy obalić. Gabinet Europejskie zatrudnione są w tej chwili piękną myślą wykorzenia rewolucyynych i zabijających prawdziwie wolność zasad, i zapewnienia ludom spokojnego używania ich praw przez rzetelne dopełnianie ich obowiązków. Przekonani jesteśmy, że nic nie potrafi ich od tego ważnego celu oddalić, i że za pomocą wspólnej konieczności wszystkie Europejskie Mocarstwa zwalczą w krótkce tę rewolucyyną Hydrę, która w teaczas tylko głowę swą podnosi, gdy spuszczoną z oka zostanie.„

Z Londynu d. 5 Października.

Partya Aldermana Waithman używa wszystkich sposobów do kierowania po-

dtug swej woli terazniejszym obiorom Lorda Prezydenta. Przy kończeniu każdego-dziennego posiedzenia o godzinie 4 zpołudnia jest zwyczajem, iż albo kandydaci, albo ich przyjaciele mówią do zgromadzonego na ratuszu ludu, zachęcając go do przychylenia się na ich stronę. Tą razą powyższa partya używa nuygrubszych wyrazów i nie wzdryga się obecnego Aldermana Bridges i jego przyjaciół osobiście obrażać, iak dało się wczoray widzieć, chociaż Bridges miał o 700 głosów więcey od innych dwóch kandydatów. Bridges nie może uprosić się aby był słuchanym, i wczoray zaledwo mógł te słowa przemówić: „Dziękuję wam, Mci Panowie, i pragnę, aby wam ani na robocie, ani na wołowej pieczeniu niezbywało.„ Zaraz po nim żądał głosu P. Fearon, na który przy powszechnych oklaskach zezwolono i nastąpiła cisza: „Ubolewam, iż ani Aldermanowi Bridges, ani jego przyjaciółom nie dozwolono mówić, bo przekonany jestem, że wszystko coby powiedzieć mogli, okazałoby tylko iak bardzo sprzyjają sromotnemu przekupstwu, i że nie mają innej myśli, iak tylko zniszczyć prawa ludu. Powiedziano tu wiele na pochwałę prywatnego charakteru P. Bridges; nie chcę o tem mówić, ponieważ nie mam zaszczytu znać tego Pana zbliżka, i o tem obywatele nie stanowią; ale że wystąpił iak człowiek publiczny, przeto musi iako taki utrzymać się lub upaść. Lud nie miał sposobności poznać politycznego charakteru tego P. Aldermana. Znamie jego czynności nie są ani tak liczne an tak świetne iak jego współubiegaczków, których charakter jest nam znany. Natura nie upo-



sażyła jednych taką śmiałością i bezczelnością, jak drugich. Co się Aldermana Atkins tycze (teraźniejszego Lorda Prezydenta), tego Matka Natura taką udarowała zdatością, iż w stanie jest utrzymywać najbezwstydniejsze zasady, które wyznaje. Alderman Bridges nie jest wprawdzie tak wielkimi udarowany talentami, bo Twerca skleił go tylko z mleka i wody. (Śmiech) Pomimo tej słabości, nie radzę jednak obywatelom ufać temu Panu, ponieważ jako narzędzie pewney partyi wiele złego zrządzić może; słowem nie zasługuje wcale na wasze zaufanie. Czyliż w każdym z nas nie wzburza się krew na wspomnienie o sromotnych i obrzydłych zdarzeniach w Manszestrze, wyjąwszy stronników P. Bridges? Czyliż ten Pan nie pochwalił postąpienia Magistratu Manszesterskiego? Jakiemuż mężowi chcą obywatele powierzyć pierwszy urząd miasta Londynu? Nikt zapewne jeszcze nie zapomniał, że on w roku przeszłym popierał wybor P. Curtis na reprezentanta do parlamentu, a każdy zna dobrze tego nikczemnego reprezentanta. (Oklaski.) Zgodzicie się pewnie zemną, iż z wszystkich mężów, których lud przeklina, wyjąwszy Aldermana Atkins, który jest nad wszelką krytykę — najwięcej na to przekleństwo P. Will. Curtis zasługuje. Powszechnie przysłowie niesie: „Powiedz mi z kim iadasz, a ja ci powiem czem jesteś.” Widocznie zatem poniżył się P. Bridges, ponieważ przestaje z Aldermanem Atkins i Szeryfem Rotnwell „(Tu stojący przy mowcy P. Bridges uczynił mu szyderski ukłon.)

Przy dzisiejszym głosowaniu mieli Alderman Bridges 2771, Thorp 1897, Wood 1896 głosów.

Rzeźnicy tuteysi uważają, iż w żadnym tygodniu nie spotrzebowano tu tyle mięsa, jak w teraźniejszym czasie ebioru Lorda Prezydenta.

W d. 1 b. m. naysznakomitsi bankierowie, kupcy i inni obywatele tuteysi zebraли się na zgromadzenie pod prezydencją F. Witmore do gospody Londyńskiej, i uchwalili oświadczenie przeciw podanemu przez radę gminną addressowi do Xcia Rejenta, w którym potępiają czynione przez burzycielów zamachy rewolucyjne i wynurzają swoje przywiązanie do Rządu i istniejących praw krajowych. Oświadczenie to podpisało już przeszło 1500 obywateli i jeszcze zbierane są podpisy. — Podobne oświadczenia uchwalono na zgromadzeniach obywateli w miastach Great Jarmouth i Halifax. Pierwsze przesłano w kształcie adresu do Xcia Rejenta Lordowi Sidmouth, które mile przyjęte zostało.

Niedostatek pieniędzy tak tu jest wielki, iż wexle tracą 15 od 100. Od przybycia tu z Werakrux 2 mill. piastrow i oczekiwanych jeszcze z pewnością 9 mili. podług umowy z Hiszpanią, podniosły się cokolwiek rządowe papiery.

Hunt dotrzymał swojego przyrzeczenia i oddalił się z Londynu. Podług jego wyznania, udać się miał na łowy przepiórek. Wiadomsze zaś osoby sądzą, że pojechał na zakup chmielu. Chce zapewne znowu zacząć w Bristol piwo warzyć, i oszukiwać, jak dawniej konsumcją. Jak sobie bądź, nie potrafi on się, jak pisma Francuzkie lękać się zdaia, na Marata w Anglii wynieść.

Reformatorki w Blackburn - Oldham i innych miejscach odprawiły zgromadzenie

nia, na których uchwałyły, iż poddając się rozporządzeniom mężów swoich, wszystkimi siłami przykładać się będą do reformy; nie odstępuią jednak od wypicia filiżanki herbaty lub kieliszka wódki i wypaleniaż czasem luki tytoniu.

Xięstwo Klarencyi bawiaj ciągle w Dowerze; Xiężna złożona jest mocną choro-  
bą.

Xże Wellington w podróży swojej przez kraj odwiedził także Plimut, gdzie otrzymał prawo obywatelstwa.

Podług przywiezionych przez wojenny okręt Redpole z wyspy S. Heleny pod d. 9 Sierpnia doniesień jest Bonaparte zdrowy i w lepszym humorze, ale oddawna z domu nie wychodzi. Gubernator Lowe kazał mu zapowiedzieć, iż jeżeli dobrowolnie nie pokaże się przed drzwiami officerowi, który codziennie przekonać się musi o jego życiu, tedy go codziennie odwiedzać będzie. Od tego czasu przechodzi się codziennie chwilę po ogrodzie. Nowy dom jego będzie za kilka miesięcy ukończony, ale sądzą, iż nie będzie się chciał do niego przenieść.

Podług gazet Amerykańskich żółta gorączka panuje w Zjednoczonych Stanach od Bostonu, aż do Charlestown. W Baltimore umierało na nią do 31 Sierpnia po 24 ludzi codziennie, a w Charlestown niemniej zabierała ludzi. Wszelki związek przecięty jest między Filadelfią i Baltimore.

Z Hiszpańskiej Ameryki mamy tu następujące wiadomości:

Gazeta z Kurasao pod d. 31 Lipca zawiera co następuje: — "Pod Barceloną znalazła potyczka między eskadrami Hisz-

pańską i powstańców; pierwsza pobita została, poczem ostatni do Pazuelas wylądowali. Hiszpański wojenny okręt Nimfa zaledwo w skołatanyim stanie dojść mógł do la Guayra, gdzie na wiadomość o przegranej przytrzymano wszystkie okręty. Powstańcy zabrali wojenny okręt Tygrus, który w Puerto-Cabello był uzbroiony. Zwycięstwo Jenerała Marino pod Chibero czyli Cautera, połączenie się jego z korpusami Jenerałów Cedono, Zaraza, Bermudez i przybyłemi z Margarita Angielskimi żołnierzami, zdaje się być wroźbą zdarzenia, które powstańcom otworzy bramy miasta Karakas. Wystawić sobie można, iakie mają siły, kiedy od rzeki Oronoko posłać mogli Jenerałowi St. Ander 2000 ludzi w posiłku, który już aż do Sagamoso, nie daleko od stolicy Nowey Grenady, postąpił."

List z wyspy S. Tomasza pod d. 4 Sierpnia potwierdza wiadomość o zdobyciu Barcelony i Kumany przez powstańców; w ostatniem mieście dostała się nawet w ich ręce flotylla Hiszpańska. Obawiają się, kończy ten list, ażeby nim terazajwszy odbierzesz, powstańcy nie opanowali także la Guayra, Puerto-Cabello i Karakas.

Podług doniesień z zachodnich Indyj Jenerał Mac-Gregor znajduje się ciągle jeszcze w Aux-Cayes na St. Domingo i ściągają znowu do siebie 3 do 400 Anglików. — Komoder powstańców Aury wpadł do zatoki Dulce w odnodze Honduras, opanował miasto San-Filipey Isabel, nałożył kontrybucyją, zabrał ztamtąd co tylko mógł. Powrócił szczęśliwie do Old-Providence i podzielił pomiędzy ludzi swoich zdobycz.



# DODATEK

DO N<sup>ro</sup> 85.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 24 PAZDZIERNIKA 1819 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

D. 22 b. m. przybył tu Ces. Rossyjski Radea stanu Obry, iadący z Peterzburga do Wiednia.

*Z Warszawy d. 19 Października.*

Zbyt krotko dla serca Polaków mieliśmy szczęście widzieć w tej stolicy Najjaśniejszego Cesarza i Króla, Pana naszego Miłościwego. Dnia 16 b. m. po ukończeniu jesiennych wielkich obrotów woyska, N. Pan raczył jeszcze łaskawie przyjąć okład u J. O. Xcia Jegomości Namiestnika swojego w Królestwie, a wieczorem zaszczycił bytnością swoją świetny bal u J. W. Senatora Państwa Rossyjskiego, Novosiltzoffa, gdzie blisko do północy bawił weselo, okazując z wrodzoną Sobie dobrocią największą dla wszystkich gości uprzejmość. Powróciwszy z balu do Zamku, wypoczął nieco, przebrał się i pożegnałszy obecne osoby, wyjechał z Warszawy na powrót do Peterzburga dnia 17 o godzinie wpół do 4tej zrana na Siedlce do Janowa, gdzie nieco oglądać stada, a zamtąd uda się do Nieszaw pod Terespołem na pierwszy nocleg. Jego Cesarzewicowska Mość, W.

Xże Konstanty, odprowadził N. Brata swojego do Siedlec. Błogosławieństwa wiecznych poddanych towarzyszą wszędzie ukochanemu Monarsze.]

Jego Cesarsko-Królewska Mość, Pan nasz Miłościwy, nagradzając gorliwość i talent W. Piotra Aignera Budowniczego Jeneralnego Rządowego, w stawianiu budowli i gmachow Rządowych, raczył go najłaskawiej zaszczycić orderem S. Stanisława trzeciej klasy.

Sciągnięte tu woyska powracają w tych dniach do zwykłych swoich leż zimowych.

*Z Drezna d. 12 Października.*

D. 6 b. m. Arcy-Xężna Karolina Józefa Austriacka, małżonka Xcia Fryderyka Augusta Saskiego, przybyła na ziemię Saską do Hellendorf, gdzie na jej przyjęcie wystawiona była brama tryumfalna, a o godzinie w pół do 7mej w wieczór do Pillnitz, które było rzeszto oświetlone i przyjęli ją Xże Antoni Saski i jego małżonka, i tam ostatni nocleg miała. D. 7 wieczórta uroczyście do Drezna; wystrzały z dział zapowiedziały jej wjazd. Na jej

przyjęcie kazał magistrat piękną tryumfalną bramę wystawić. Wojsko i gwardya narodowa stały dwiema rzędami od przedmieścia, którem wieżdzała, aż do zamku. Wiadz nastąpił o godzinie 12. U bramy tryumfalney powitał ją magistrat krotką mową i oddał iey wiersz. O godzinie 7 w wieczor nastąpiło zaślubienie przez Biskupa Pellet, potem była wieczerza u Króla i muzyka w kamerze. D. 8 cały Dwor w gali składał powinszowanie Nowożeńcom. W południe był obiad u Króla, a w wieczor zjazd u Dworu. Tegoż wieczora było miasto oświecone. O godzinie 10 obiedział Król z wszystkimi członkami swej Rodziny oświecenie przy radosnych okrzykach mieszkańców. D. 9 był także obiad u Króla, a w wieczor wielka kantata w teatrze opery, na którą rozdane były mieszkańcom bezpłatne bilety. D. 10 odbyło się dziękczynne nabożeństwo i *Te Deum* przy wystrzatach dział i ręczney broni, i odgłosie dzwonów odśpiewane zostało. W południe był znowu obiad u Króla, w wieczor bal. — Dziś d. 12 jest w Moritzburg wielkie polowanie na jelenie i draki. — Jutro wyjedzie zjazd Następcy W. Xięstwa Toskańskiego z małżonką swoją na powrot do Floreucyi.

*Z Hagi d. 9 Października.*

D. 6 b. m. mieliśmy ukontentowanie widzieć tu przybywającą N. Królowę naszą z Xiężniczką Maryanną, a onegdaj nayukochanszego naszego Monarchę, który po wyjeździe z Brulli znalazował się na popisie wojsk pod Meggslen.

Okolo Bruxelli i w innych Ni. derlandzkich okolicach widać teraz żyto powtórnie Kwitzące i zbierają pomiędzy nim bławatki. (Toż samo dzieje się pod Hamburgiem.)

W Bruxelli wychodzi gazeta Niemiecka pod tytułem: *Motyl*.

Nakoniec Angielski Jenerał Stamford Raffles ustąpił z wyspy Sumatra i zakładu Padang, które oddawna oddane bydy miały wojskom naszym.

*Z Madrytu d. 24 Września.*

Królowa oczekiwana tu jest na początku przyszłego miesiąca. Na iey przyjęcie przygotowano wielkie uroczystości, i spodziewane są dowody łaski Królewskiej.

Gazeta nasza ogłosiła nakoniec obszernie rozporządzenie urzędu zdrowia w Kadyxie z powodu wybuchłej tam zaraźliwej choroby, w którem założone są najsurowsze środki, dla zapobieżenia dalszemu iey się rozszerzeniu. — Pomór w Kadyxie na 70,000 dus ludności jest codziennie 30 do 40 osób. Gubernator i wojska do wyprawy oddaliły się w pole, a flota przewozowa z 200 żagłów złożona niema żadnego z miastem związku. (Kadyx z wyspą Leon jest tylko wąską groblą połączony. Miasto na wyspie Leon nazywa się San Fernando. Na przeciwko tej wyspy na stałym lądzie stoi zbrojownia Karakas, w której choruje także na żółtą gorączkę 2000 robotników. W Puerto Maryia liczącem tylko 4000 i tuż przy zatoce Kadyzkiej leżącym mieście, umarło w przeciągu 3 dni 152 osób.) Z okoliczności tej choroby odplynienie wyprawy do połudlowey Ameryki odwlekło się na czas długi.

Przybycie okrętu Hornet z nowemi pismami z Wassingtonu oczekiwane jest z niecierpliwością w Kadyxie. Podług prywatnych doniesień z Madrytu zaprzeczenie zatwierdzenia traktatu względem ustąpienia Floryd, nie nastąpiło ledynie z



powodu utrzymania darowizn, które Król różnym grandom Hiszpańskim tam poczynił, ale dla ważniejszej daleko przyczyny. Król Ferdynand żąda wyraźnie, aby Rząd Zjednoczonych Stanów obowiązali się uznawać żadnego z niepodległych krain południowej Ameryki, iaczej nie zatwierdzi rzeczzonego traktatu, i to ustanowienie Królewskie Poset Amerykański, P Forsyth, posłał przez okręt Hornet do Wasingtonu.

*Z Sztokholmu d. 5 Października.*

o powrocie Króla rozwiązana została na czas jego niebytności ustanowiona rejeccya.

Następca tronu uda się d. 12 b. m. do Upsali, gdzie długi czas zabawi, i zwrócić ma uwagę swoją na wszystkie przedmioty akademii i słuchać publicznych lekcyi tyczącch się prawa i historyi. Jeden z profesorów ma nawet otrzymać zlecenie wypracowania dla niego kursu teraźniejszej filozofii. Między innymi osobami iadą z nim byli jego nauczyciele.

Tak zwany Süd-Talp kanał jest już ukończony i w następny czwartek w obecności J. K. Mci i wielu pierwszych urzędników będzie utworzony.

*Od Brzegów Menu d. 9 Października.*

Profesor Herrmaon w Minchen podał Seymowi związku Niemieckiego pismo o Lotteryi, w którym odmalował szkodliwość tej gry tak dla Rządów, jako i ludów, i uprasza wszystkie związkowe kraie o zniesienie oney.

Xte Richelieu ziedzie za kilka dni do Düsseldorfu; ale dalsza jego podróż jeszcze nie wiadoma.

Gazety Saskie głoszą umieszczoną w gazecie Norembergkiej wiadomość, iako-

by w królestwie Saskiem żydom nadane było prawo obywatelstwa, za zupełnie zmyśloną.

W kraju Badeńskim wyszło już rozporządzenie rozwiązujące zupełnie od 1go Października landwerów. — Z strony W. Xięstwa Badeńskiego członkiem środkowej kommissyi w Mogucyji mianowany jest Dyrektor z Heidelburga Pfister.

W kraju Wirtembergskim podług nowej konstytucyi każdy obywatel, zdatny nosić oręż, obowiązany jest, z małemi bardzo wyjątkami, do służby wojskowej. Każdy, na którego los padoie, obowiązany jest podczas pokoju 6 lat służyć i musi przez cały ten czas pod chorągwią zostawać. Dla domowych tylko zatrudnień po 9 miesiącach w piechocie, a po 10 wjeździe początkowej służby może być na urlop puszczony.

Jezuici w Szwajcaryi starają się coraz daley rozszerzać; lecz w Freyburgu jest przeciw nim miasto, a doionych kantonów nie są wcale przypuszczonemi.

*Z Włoch d. 1 Października.*

Na odbytem d. 13 z. m. konsystorzu w Rzymie Papieżki Minister skarbowy X. Guerieri wyniesiony miał być na kardynała. Dodają nawet, iż urząd jego nie będzie więcej osadzony, ale zarządzanie skarbem powierzone zostanie kommissyi z 1 duchownego, 2 świeckich członków i 1 kupca złożoney, pod przewodnictwem Kardynała Consalvi.

Podług gazety Rzymskiej wynorzenie się mieszkańców z Sonino idzie szybkim krokiem. Wiele rodzin przeniosło się do Rzymu i innych miast.

W Medyiolanie pracują nieustannie nad wystawieniem koputy tamtejszego

katedralnego kościoła. Przeznaczone na to dawniej pieniądze obrócił Napoleon na inne cele, na co N. Cesarz wyznaczył na nowo miesięcznie aż do ukończenia po 12,000 Litw.

Jednemu Anglikowi, który zanadto zbliżył się do otchłani Wewzuwiusza, wyrzucony kamień zgruchotał tak dalece rękę, iż musiano mu ją oderznąć.

**Komitet Towarzystwa Przyjaciół Muzyki w Krakowie.**

Zważywszy, że fundusz Towarzystwa z składek rocznych w niniejszym etatowym roku 1819 z powodu iż ledwo trze-

cia część członków takowe składki opłaciła, nie wystarczył na zaspokojenie istotnych potrzeb Towarzystwa; nim inne zaradające niedostatkowi środki przeistoczą, uwiadomił za potrzebę ustanowić:

1. W następujących miesiącach do ostatniego Grudnia r. b. ci tylko z Członków Honorowych (oprócz Fundatorów) na muzyki popisowe wolne mieć będą wnieście, którzy opłatę całoroczną składki kwartalną przez kassjera wydaną, m. udowodnią, w tym razie Kwit taki zastąpi miejsce biletu.

2. Inne osoby jako też i członki Towarzystwa nie uszcząjące się w opłatach składek rocznych, nie mogą być za opłaceniem zt. 2 od jednej osoby wolne wnieście mieć będą.

W Krakowie d. 17 Października 1819.

**D O N I E S I E N I A**

Po wezwaniu Wierzycieli, upadłego handlu, pod firmą Franciszek Łaskiewicz, w dniu 18tym Lutego r. b. trzykroć uczynionem; a na mocy zapadłego Wroku Trybunału I. Instancyi, w dniu czwartym m. z. tyleż razy powtórzonem obwieszczeniu, w którym dla niestewających, Artykuł 77my Kodeksu handlowego Xięgi III (prawo swe rozciągnął, niniejszem zwołujemy; jednych, którym pretensye przyięte zostały, drugich zaś tylko zastrzeżenie sobie czyniących: a mianowicie, Wydział Dochodów Publicznych W. M. Krakowa, Franciszkę Malczewską, Tekię z Mlewskich Łaskiewiczową, Jana Boczenka, F. J. Kirchmayer i Syna, Franciszka Habna, Alexandra Donne, Antoniego Paczewskiego, Starozakonnych Johna Goldbertha i komp; Samuel Schlie, Herschel Bienenfeld z Krakowa, Józefa Hrab: Niemojewskiego z Oleśna, Fryderykę Müller z Strzałkowa, Jana Koehlera, J. G. Schlenkera z Warszawy, A. L. Mühl i komp; z Gdańska, Schüttig i komp; z Görlitz, J. F. Schindler i komp; z Zerbst, Józefa Ritter, Alojzego Paungartner, A. L. Elkan z Wiednia, Xawerego Soldani z Verony, C. C. Lachmann z Greiffenberg, F. W. Tuscały z Pragi, H. C. Platzmann i Synów, F. A. Mainoni de Peter, Thieriot Bassenge, Gähring i Gerhard z Lipska, Bogumiła Mahr z Przeczoła, Generała Hr. Moraad, Ludwika d'Richtthal z Paryża, i Braci Selbstherr z Wrocławia, by w celu pośaciecia się, i obrania Syndyków ostatecznych w dniu 26tym m. i r. b. o godzinie 4tej po południu w domu Władz Sądowych, przed kommissarzem do tego upadłości delegowanym, osobicie lub przez swych Pełnomocników stawili się. Tam delegowany Sędzia po rozpoznaniu Pełnomocnictw, od Wierzycieli swoim Mandatm nadanych, Protokół sporządził, a tenczasowi Syndycy reacyą zdawać będą. w skutek zaś Artykułu 80 Kodeksu handlowego Xięgi III, na tymże samym terminie, dłużnik upadłej firmy stawić się ma.

W Krakowie dnia 10 Października 1819.

Maciej Stummer  
Wincent. Kirchmayer Syndycy.

W dniu 25 Października r. b. o godzinie 3ciej po południu odbędzie się w domu pod L. 195 w żydowskim mieście licytacja zaległych w eksekucyi sądowej ruchomości jako to: sprzętów różnych i szuby lśnami obkładaney. Chęćcy licytować raczą się w wyznaczonym czasie i miejscu zgłosić. — W Krakowie d. 20 Października 1819.

Henr: Salamowski Dom: Sąd: